

Dobre rady na wypoczynek

Nadszedł czas obozów i kolonii. Dla dzieci – zwłaszcza tych młodszych – wyjazd bez rodziców jest dużym przeżyciem, dlatego warto zadbać, by niczego im nie brakowało. Podpowiadamy, jak spakować bagaż dziecka i co musi zabrać, by na miejscu nie okazało się, że ma za mało rzeczy.

Odpowiednio wyposażony bagaż to podstawa udanego wypoczynku. Nie zostawiamy pakowania na ostatnią chwilę. Pośpiech jest złym doradcą i w przedwyjazdowej gorączce możemy po prostu zapomnieć o rzeczach najważniejszych. Listę potrzebnych przedmiotów dobrze zrobić już na kilka dni przed wyjazdem. Wygodnie jest podzielić je na grupy, np.: odzież, kosmetyki, drobiazgi (zabawki, ładowarka do telefonu czy zegarek).

Nie kupujemy nowej garderoby. Szczególnie młodsze dziecko może potem nie pamiętać, że to jego, dlatego lepiej mu spakować ulubione koszulki, pidżamę czy kaptcie. Dobrze też maluchom podpisać ubrania. Można to zrobić, kupując naklejki lub pisakiem oznaczyć metki wszyte do odzieży. Zimowisko to nie rewia mody. Jeśli podczas zabawy zniszczą się rzeczy używane – nie będzie ich szkoda. Pamiętajmy, że walizkę lub plecak trzeba pakować tak, by dziecko mogło ją udźwignąć. I co najważniejsze, **koniecznie spakujemy legitymację szkolną**, a jeśli to wyjazd zagraniczny – paszport.

O tym nie zapomnij:

1. Ortalionowe ciepłe spodnie

Są niezbędne zwłaszcza na koloniach w górach. Dzięki nim dziecko może bawić się na śniegu i nie przemoczy bielizny.

2. Zapasowe buty

Ciepłe obuwie to podstawa. Po intensywnym dniu jedno buty na pewno przemokną. Pamiętajmy, by koniecznie włożyć do walizki dodatkową parę.

3. Zapasowe rękawiczki

Dziecko może zgubić rękawiczki czy czapkę. Dlatego na wszelki wypadek włożymy do plecaka zapasowe.

4. Torby na brudną bieliznę

Wy tłumaczmy dziecku, żeby w czasie wyjazdu wkładało do woreczków brudną bieliznę i skarpetki, a nie mieszało ich z czystymi rzeczami.

5. Klapki pod prysznic

Uczulmy dziecko, by wchodziło pod prysznic tylko w klapkach. To pomoże je uchronić przed ewentualnym zarażeniem grzybicą.

6. Mały plecak

Dziecko musi mieć podręczny plecak lub torbę, do których spakuje portfel, telefon czy kanapkę.

7. Telefon

Wbijmy w książkę telefoniczną aparatu numery na pogotowie, alarmowy 112 lub GOPR, jeśli dziecko jedzie w góry. Pamiętajmy, by zabrało ładowarkę do telefonu.

6. Kieszonkowe

Nie dawajmy dziecku na zimowisko kieszonkowego w grubych banknotach – np. 50, 100 czy 200 zł. Łatwiej mu będzie, gdy dostanie sumę kieszonkowego podzieloną po 10 zł plus drobne.